

p. *Theresa Obajtel*  
17.1.2019  
*on*

Toruń, dn. 16.01.2019 r.

Michał Krzemkowski  
Radny Sejmiku  
Województwa  
Kujawsko-Pomorskiego

**WPLYNEŁO**  
Kancelaria Sejmiku

17 -01- 2019

L.dz. ....  
Podpis .....(2)

*30*  
*[Signature]*

**WPLYNEŁO**  
URZĄD MARSZAŁKOWSKI W TORUNIU  
Sekretariat Marszałka

21 -01- 2019

L.dz. ....  
Ilość załączników .....  
Podpis *[Signature]* .....(4)

**Pan**  
**Piotr Calbecki**  
**Marszałek**  
**Województwa**  
**Kujawsko-Pomorskiego**

*Szanowny Panie Marszałku,*

Ustawa z dnia 7 marca 2007 r. o wspieraniu rozwoju obszarów wiejskich, w art.15 opisuje reguły funkcjonowania Lokalnych Grup Działania. Zgodnie z nimi o wyborze władz LGD, a więc Zarządu, Rady i Komisji Rewizyjnej decyduje Walne Zgromadzenie Członków. W przypadku Rady LGD ustawodawca jasno określa, że układ sił po stronie społecznej i publicznej musi być zrównoważony, a przedstawiciele jednostek samorządu terytorialnego nie mogą w niej stanowić więcej niż 49 %. Jest to istotne, bowiem Rada opiniuje i dokonuje wyboru wniosków składanych przez beneficjentów ( samorządy, NGO, przedsiębiorcy, mieszkańcy ) na dofinansowanie ze środków PROW i RPO, i taki układ parytetów procentowych ma, co do zasady, przeciwdziałać uprzywilejowaniu wniosków, składanych przez samorządy lokalne. Wagę takich przepisów wzmaga praktyka realizacji projektów unijnych w terenach wiejskich, która już na starcie daje samorządom przewagę nad organizacjami społecznymi i przedsiębiorcami, z uwagi na mechanizm refundacji, który powoduje, że najpierw trzeba pieniądze wydać, nim się otrzyma ich częściowy zwrot, co jest znacznie łatwiejsze w realizacji dla samorządów.

Niestety ustawodawca nie wprowadził podobnego ograniczenia, jeśli chodzi o konstrukcję Zarządów LGD. W związku z powyższym w wielu LGD w Zarządach zasiadają radni poszczególnych samorządów będący jednocześnie członkami LGD z ramienia samorządów lub jako osoby fizyczne. Samorządy często mobilizują się i lobbują pośród członków stowarzyszenia, aby wybierać osoby przez nich wskazane, które najczęściej są właśnie radnymi w poszczególnych samorządach. W konsekwencji tego, jako radni danego samorządu ( powiatowego lub gminnego ), bez względu, czy wybrani jako reprezentanci

samorządu czy jako osoby prywatne, mają ogromny wpływ na kreowanie polityki finansowej LGD, zgodnej z oczekiwaniami samorządów.

Należy zauważyć, że działalność LGD to nie tylko organizowanie i przeprowadzanie naboru wniosków do konkursów, finansowanych ze środków unijnych, lecz również działania promocyjne i edukacyjne, na które są również absorbowane duże środki finansowe z RPO i PROW. To w wielu przypadkach od Zarządu LGD zależy do jakiej gminy dane środki zostaną skierowane. Z różnych obserwacji i sygnałów wynika że zasada zrównoważonego rozdziału środków nie jest często zachowywana właśnie tam, gdzie w Zarządach LGD zasiadają radni danych samorządów.

Wydaje się zatem oczywiste, że w ramach realizacji tzw. „dobrych praktyk” w Zarządach Lokalnej Grupy Działania nie powinni stanowić większości przedstawiciele samorządów z obszaru danego LGD czyli radni mający mandat w danej kadencji samorządowej.

W związku z powyższym, mając na uwadze, że Marszałek Województwa, w myśl przywołanej ustawy, pełni rolę organu nadzoru nad Lokalnymi Grupami Działania, wnioskuję, aby wydał Pan zalecenie w stosunku do poszczególnych LGD, aby w swoich statutach wprowadziły odpowiedni zapis, który wyeliminuje to zjawisko i doprowadzi do równowagi pomiędzy przedstawicielami strony społecznej i publicznej w Zarządach tych organizacji.

2. powoławca

Michał Krawiec